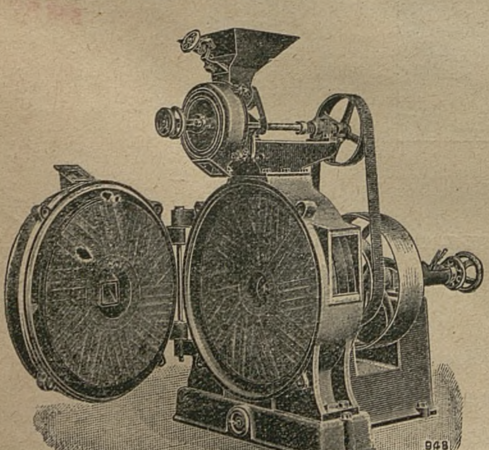


Rok IX. Warszawa, 30 czerwca 1927 r. Nr. 12

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

WARUNKI PRENUMERATY:
Dla członków Zw. Mł. Pol. kwart. 4 zł.
Dla nie członków „ 6 „

Ogłoszenia przyjmuje
Redakcja „Młynarza Polskiego"
Nowy-Świat 70, tel. 277-45.

NUMER NASZEGO KONTA w P. K. O.
1615

Inż. prof. ST. MAŁYSZCZYCKI.

Kaszarstwo zbożowe

(Ciąg dalszy).

Ważną częścią składową tego rodzaju perlaka jest przyrząd do samoczynnego regulowania zasypu i wysypu ziarna, tak pod względem ilościowym, jak i czasowym, to znaczy, że powinno posiadać się tu możność wymaganych do pewnych granic zmian w zasypywanych wielkościach pojedyńczych ładunków ziarnowych, zarówno jak i odpowiednich zmian w okresach czasowych przebywania ich w perlaku, t. j. czasu między zasypem i wysypem danego ładunku ziarna. **Zasadnicza wadliwość perlaków, pracujących perjodycznymi ładunkami ziarnowymi, polega na tem, że przy zasypie ładunkowym surowego ziarna i po pewnym dopiero czasie następującym wysypie obłuskanego ziarna powstają czasokresy zluzowanego biegu organów pracy, podczas których zapotrzebowanie siły popędowej znacznie maleje, przyśpieszając tym sposobem w wysokim stopniu obroty wału popędowego perlaka,** a co odbija się niekorzystnie nietylko na nim samym, lecz także i na wszystkie inne maszyny, poruszane z tego samego wału krupiarni. **Wadliwość ta perlaka w nowoczesnym jego najdoskonalszym ustroju została również usunięta przez tak szybkie wprowadzenie i usuwanie ładunków ziarnowych, z pomocą samoczynnie działających przyrządów zasypowych i wysypowych, przy których zabezpiecza się w zupełności należycie równomierny bieg perlaka,** a prócz tego osiąga się zarazem odpowiednie zwiększenie sprawności jego, dochodzące do 12%, w porównaniu do dawniejszych mniej udoskonalonych w tym względzie ustrojów.

Praktyczne zastosowanie perlaka w kaszarstwie jęczmiennem bywa trojakie: 1) do początkowego obłuskiwania całego ziarna jęczmienia, przetwarzanego na t. zw. pęcak, 2) do następnego zaokrąglania kańciastych kawałków obłuskanego ziarna, pochodzących z odpowiedniego pocięcia ziarnek pęcaku, oraz 3) do ostatecznego wygładzania, zw. polerowaniem, zaokrąglonych ziarnek danej kaszy perłowej, co uskutecznia się na jednakowych pod względem konstrukcyjnym ustrojach perlaków, w których wszakże pomieszcza się różne gatunki kamieni, odpowiadające najlepiej każdej, z wyżej wymienionych, czynności przetwórczej kaszarni. — **Odpowiednio też do tego, wyróżnia się perlaki obłuskujące, zaokrąglone i wygładzające.**

Perlak-obłuskiwacz ma za zadanie dokładne usunięcie z całego ziarna jęczmienia łuski zewnętrznej, tworząc z niego t. zw. pęcak, do czego potrzebnem jest, ażeby cylindryczna powierzchnia pracy kamienia piaskowcowego o znacznie porowatem utkaniu posiadała w wysokim stopniu naturalną szorstkości, t. j. bez żadnego sztucznego nadawania jej ostremi narzędziami. **Całkowite obłuskanie ziarna jęczmienia w racjonalnie urządzonej kaszarni wymaga zwykle dwukrotnego, rzadziej trzykrotnego przepuszczania go przez perlak,** przyczem za pierwszym razem osiąga się przeważnie tylko ścieranie kończyn ziarnowych, do czego stosuje się odpowiednio większą chyżość obwodową płaszcza i większy także nacisk ziarnek o powierzchnię pracy kamienia, aniżeli przy następnem obłuskiwaniu, w celu usunięcia łuski z pozostałej powierzchni ziarnowej.

Perlak-zaokrąglacz służy do zaokrąglania kańciastych cząstek pociętego pęcaku, przyczem pozbywa się w zupełności pozostałych resztek łuski, pochodzących z wklęsłych brózdek ziarnowych, które przy poprzedniem obłuskiwaniu całego ziarna jęczmienia nie mogły być usunięte, z powodu ich znacznego wgłębiania się w wązkiej brózdce; stosowane zaś niekiedy zaokrąglania całych, t. j. niepociętych, ziarnek pęcaka nie jest ekonomicznem, jako sprowadzające mały wydatek grubej kaszy perłowej, a nadmiernie dużą ilość mąki, która posiada znacznie mniejszą wartość handlową. Jeżeli zaś z jakiegokolwiek powodu zaokrągla się całe ziarnka pęcaku, to przedewszystkiem należy dążyć do tego, ażeby najpierw były ścierane cieńsze końce wydłużonego, a w środku grubszego, ziarnka pęcaku i większego nacisku ziarna o szorstką powierzchnię kamienia, co osiąga się przez zwiększony ładunek ziarnowy, albo przez bliższe ustawienie płaszcza względem powierzchni kamienia; **najracjonalniejszem wszakże**

jest **zaokrąglanie pociętych kawałków pęcaku, do czego potrzebnem jest umiejętne zastosowywanie właściwej chyżości obwodowej płaszcza, przy dokładnie zregulowanym także nacisku ziarna o powierzchnię kamienia,** przyczem ta ostatnia powinna być odpowiednio mniej szorstką, ażeby proces ten zaokrąglania pociętych ziarnek, na skutek ich wszechstronnego obracania się w przestrzeni pomiędzy płaszczem i kamieniem perlaka (a to z powodu ich znacznie różnych i odwrotnie skierowanych względem siebie chyżości obwodowych) nie sprowadzał zbytniego wytwarzania mąki.

Perlak-wygładzacz służy do nadawania gładkiej powierzchni zaokrąglonym cząstkom jądrowym jęczmienia, stanowiącym już t. zw. kaszę perłową, do czego potrzeba, ażeby organy pracy w perlaku działały możliwie łagodnie, lecz przy odpowiednio zwiększonym nacisku, co **wymaga też najmniej szorstkiego kamienia i odpowiednio gładszego płaszcza, a największego przytem zapotrzebowania siły popędowej,** z powodu odpowiednio zwiększonego tu nacisku wygładzanych cząstek o powierzchnie pracy danego perlaka.

Bliższe dane, dotyczące wymiarów, sprawności, obrotów i zużycia siły popędowej samoczynnych perlaków obłuskiwaczy zawiera poniższa tabela:

Wymiary kamienia w mm.		Sprawność w kg. na godzinę przy wyrobie			Ilość obrotów na minutę	Wymiary koła pasowego w mm.		Siła popędowa w koniach mechanicznych
średnica	szerokość	pęcaku	grubej kaszy	drobnej kaszy		średnica	szerokość	
a) Perlaki pojedyńcze								
500	320	75	40	20	500	300	100	2—3
730	280	150	85	45	420	350	125	4—5
1000	290	300	140	80	340	500	150	8—9
1300	320	600	220	100	300	650	150	11 12
b) Perlaki podwójne								
730	280	300	170	90	420	500	150	6—8
1000	290	600	280	160	340	600	180	14—15
1300	320	1200	440	200	300	750	200	20—22

Jak widać z powyższego zestawienia tabelarycznego, **buduje się perlaki pojedyńcze i podwójne,** t. j. z jednym lub z dwoma kamieniami piaskowcowymi (względnie z bębnami szmerglowymi), przyczem zauważa się, że te ostatnie w zastosowaniu praktycznem są bardzo korzystne, szczególnie jako **perlaki-obłuskiwacze,** bo stanowiąc poruszaną jednem kołem pasowem podwójną maszynę, ze wszystkimi wszakże oddzielnymi przyborami, **mogą służyć do dwóch kolejno po sobie następujących obłuskiwań jęczmienia, jakie stosuje się w racjonalnem kaszarstwie,** dając znaczną oszczędność miejsca i siły popędowej, a przytem cena ich jest tylko o połowę wyższą od ceny pojedyńczych perlaków tych samych rozmiarów.

Należy jeszcze ogólnie zauważyć, że dla należycie dobrego działania każdego z wyżej wyróżnionych perlaków obowiązkowem jest zastosowanie odpowiednio silnej wentylacji ssącej, która powinna usuwać bezzwłocznie wszelkie odpady ziarnowe (t. j. momentalnie po wytwarzaniu się ich), powstające tak przy obłuskiwaniu ziarna, jak i przy zaokrąglaniu kaszy jęczmiennej, co jest koniecznem nietylko dla prawidłowego (t. j. bez najmniejszych przeszkód) przebiegu odnośnych czynności obłuskiwania, zaokrąglania i wygładzania, lecz także i dla ekonomji siły popędowej, która nie powinna marnować się na zbyteczne tarcia odpadów ziarnowych w razie pozostawania ich we właściwym produkcie ziarnowym. Do tego celu nadaje się najlepiej, t. zw. **rękawowy odpylacz ssący z wietrznikiem,** urządzenie którego polega na zastosowaniu odpowiednio do wymaganej sprawności licznego szeregu pionowych rękawów tkaninowych, pomieszczonych w należycie uszczelnionem na zewnątrz obudowaniu drewnianem i przepuszczających samo tylko powietrze, a zatrzymujących na swych powierzchniach wewnętrznych, unoszone w przechodzącym przez nie prądzie wietrznym obłuskowiny, które opadają do dolnej skrzyni odpylacza podczas perjodycznego otrząsania ich, przy chwilowem zamknięciu odnośnego prądu wietrznego, za pomocą odpowiednio samoczynnie działającego przyrządu zegarowego.

Odpowiednio też do tego, co wyżej zostało zaznaczonem, perlak łączy się z wietrznikiem za pośrednictwem odpylacza ssącego, który buduje się z ilościami rękawów 4 — 80, o średnicy 200 mm., a wymagający 50 obrotów na minutę dla swego koła popędowego, poruszającego samoczynny przyrząd wstrząsający dla otrząsania pyłu z rękawów tkaninowych. Podczas gdy należący do odpylacza wietrznik ssący buduje się o średnicach skrzydeł 400 — 1250 mm. i odpowiadających im ilościach obrotów na minutę 2000 — 600, o sprawnościach 35 — 125 m.³ powietrza na minutę i przy zużywaniu 1,5 — 17 sił koni mechanicznych.

C. ROZCINANIE ZIARNA OBŁUSKANEGO DLA WYROBU KASZY PERŁOWEJ.

Dalszą z kolei maszyną, stosowaną przy wyrobie na perlaku t. zw. pęcaku, jest krajalnica ziarnowa, rozcinająca pojedyńcze jego ziarnka na części, które następnie poddaje się procesowi zaokrąglania na opisanym powyżej perlaku - zaokrąglaczu.

To rozcinanie na części ziarnek obłuskanego jęczmienia stanowi bardzo ważną czynność przy wyrobie kaszy perłowej, a połączone jest przytem z poważnemi trudnościami, ponieważ chodzi tu o to, ażeby przy tym procesie rozcinania organiczna struktura ziarna nie była naruszoną w takim stopniu, jaki przy następnem zaokrąglaniu pojedyńczych cząstek kaszkowych powoduje nadmierne wytwarzanie się mąki, miału i tak drobnych odłamków ziarnowych, które nie nadają się więcej do wyrobu kaszy perłowej.

Z pośród ustrojów krajalnic ziarnowych wyróżnia się dwa zasadnicze typy, a mianowicie: krajalnice nożowo-walcowe i pierścieniowo-tarczowe.

Urządzenie krajalnicy nożowo - walcowej, stosownie do żądanej jej sprawności, składa się z jednej pary walców, utworzonych z odpowiednio dużej ilości noży pierścieniowych, uszeregowanych na wale poziomym z przekładkami o mniejszej średnicy, przyczem szerokość przekładek, wyznaczających tu oddalenie względem siebie noży, obliczoną jest na to, ażeby dane długości ziarnek jęczmienia otrzymywały po dwa cięcia, t. j. ażeby każde ziarnko było rozcięte na trzy części.

Rozcinanie ziarnek osiąga się tu w ten sposób, że taka para walców nożowych jest tak zestawioną względem siebie, ażeby ich noże pierścieniowe, wymijając się, zachodziły odpowiednio daleko w wolne przedziały, wyznaczone przez odnośne przekładki; na skutek czego, zasypywane z góry ziarno, przychodząc w zetknięcie z krawędziami noży pierścieniowych obu, odpowiednio blisko siebie ułożonych po-

ziomo w postumencie, walców, zostaje przez nie rozcinane.

Ujemną stroną krajalnicy nożowo-walcowej stanowi to, że ziarno zostaje rozcinane tylko w tem miejscu, gdzie natrafia ono na ostrze noża, a nie w miejscach najsłabszej jego struktury organicznej, przez co ta ostatnia zostaje nawyrężaną w nadmiernym stopniu, powodując następnie przy zaokrąglaniu pociętych cząstek ziarna wytwarzanie się zbyt wielkiej ilości mąki.

Wolną od wyżej zaznaczonej wadliwości krajalnicy nożowo - walcowej jest t. zw. krajalnica pierścieniowo - tarczowa, ustrój której polega na zastosowaniu dwóch, odpowiednio narowkowanych pierścieni stalowych, zmocowanych na tarczach żelaznych, które, będąc osadzone współśrodkowo na oddzielnych wałach poziomych, zostają wprawiane w obrót w odwrotnych kierunkach, za pomocą dwóch kół pasowych, przyczem części składowe krajalnicy, mając wspólną blaszaną okrywę zewnętrzną, pomieszczają się jednak w oddzielnym dla każdej tarczy postumencie żelaznym, lecz na wspólnej płycie fundamentowej, narowkowanie zaś pierścieni jest tego rodzaju, że kierunek ich rowków posiada pewne odchylenie od środka obrotu tarcz, t. j. nie idą one po promieniach tych ostatnich, lecz odchylają się od nich, na podobieństwo brózd na powierzchniach kamieni młyńskich przy nakuwaniu prosto - linijnem, na skutek czego sprowadzają one rozcinanie ziarna na podobieństwo nożyc, co jest tu właśnie wielce pożądanem. Dla regulacji oddalania względem siebie pionowych tarcz z narowkowanymi pierścieniami, jedna z nich może być przestawianą w poziomym kierunku, za pomocą odpowiedniego przyrządu śrubowo - stawidłowego; wprowadzane z góry ziarno w regulowanych klapą ilościach do pionowej rury zasypowej, dostaje się z niej przez środkowy otwór pierścieniowy w tarczy, która nie jest przestawianą, pomiędzy powierzchnie pracy narowkowanych pierścieni, gdzie zostaje wystawione na działanie rozcinająco - rozrywające, przyczem podlega ono odpowiedniemu rozdrobnieniu w najsłabszych miejscach jądra swego, co sprawia, że najtwardsze części organiczne ziarna nie zostają tu naruszane, a pozostałe odłamki ziarnowe są więcej wielokątne, aniżeli przy rozcinaniu na walcach nożowych, na skutek czego następne zaokrąglanie ich jest o wiele łatwiejsze i wydatniejsze, t. j. sprowadza większy wydatek kaszy perłowej, a mniejsze straty w częściach ziarnowych, nienadających się więcej do wyrobu tej ostatniej.

Tego rodzaju krajalnice pierścieniowo-tarczowe buduje się o średnicach tarcz 250, 400 i 600 mm., które przy 350, 250 i 220 obrotach na minutę, drobią 250, 500 i 750 kg. pęcaku na godzinę, zużywając 1, 1.5 i 2 koni mechanicznych, przy kołach pasowych o średnicach 200, 250 i 400 mm. i szerokościach 60, 70 i 100 milimetrów.

Wreszcie należy zauważyć tu ogólnie, że dla zupełnego zabezpieczenia się od uszkodzenia krajalnicy, w razie przypadkowego dostania się do ziarna jakiegokolwiek kawałka żelaza na drodze jego od perlaka, stosuje się tu zwykle w rurze zasypowej odpowiedniej wielkości **przyrząd magnesowy.**

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kronika

NORMALIZACJA PRZEMIAŁU ZNÓW NA PORZĄDKU DZIENNYM.

Dnia 21 czerwca bież. roku odbyła się konferencja w Min. Spr. Wewnętrz. z udziałem przedstawicieli młynarzy z całej Polski w sprawie normalizacji przemiału zboża.

Poseł B. Hausner, który z ramienia rządu badał stan tej sprawy zagranicą, zaprojektował, by wprowadzony został obowiązkowy przemiał żyta na 65%, pszenicy na 72%, podczas gdy obecnie wymielana jest mąka rozmaitego gatunku.

Przedstawiciele młynarzy jednomyślnie wypowiedzieli się przeciw normalizacji przemiału, wychodząc z założenia, że podniesie ono cenę mąki ciemniejszej, spożywanej dziś przez warstwy uboższe, niezapobiegnie zaś spożywaniu pieczywa luksusowego, które będzie wypiekane potajemnie.

Zapatrywania młynarstwa na temat normalizacji przemiału podawaliśmy w piątym numerze naszego czasopisma na stronie 10-ej w dziale gospodarczym pod tytułem „Normalizacja przemiału", — a więc nie będziemy je powtarzali.

STAN ZASIEWÓW.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, co następuje:

Ostatnie dni maja przyniosły zmianę pogody w kierunku pogody. W całym prawie kraju notowano wypogodzenie i znaczne ocieplenie, sygnalizowane z wielu stron silne, prawda, krótkotrwałe upały, którym towarzyszyły gwałtowne nieraz burze. Dzięki temu stan zasiewów uległ wyraźnemu polepszeniu nawet w woj. wileńskiem, nowogródzkiem i poleskiem, w których w połowie maja notowano najniższą kwalifikację stanu zasiewów. W woj. południowych stan zasiewów w dalszym ciągu był dobry. Nadmierne deszcze, trwające bez przerwy od pierwszych dni kwietnia i częste przymrozki nie wyrządziły, zdaje się, poważniejszych szkód.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły) dla całej Polski przedstawiał się następująco:

	W końcu maja 1927	Około 5 czerwca 1927
pszenica ozima	3,3	3,6
żyto	3,0	3,2
jęczmień	3,1	3,4
pszenica jara	3,2	3,4
żyto jare	3,0	3,1
jęczmień jary	3,0	3,3
owies	3,1	3,3
koniczyna	3,2	3,5
ziemniaki	—	3,1
buraki cukrowe	—	3,0

PRZYWÓZ ZBÓŻ Z ZAGRANICY W MIESIĄCU MAJU R. BIEŻ.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przywóz zbóż w m. maju wynosił:

	Ton	Wartość złota w złocie	W maju więcej niż w kwietniu o zł. w złocie
pszenica	64,424	20,242,000	+ 7,039,000
żyto	31,298	8,056,000	+ 6,712,000
owies	15,913	3,486,000	+ 2,355,000
kukurydza	32,051	5,447,000	+ 2,093,000

ZAKUP ZBOŻA DLA st. m. WARSZAWY.

Ministerjum spraw wewnętrznych, pragnąc ustabilizować cenę chleba w Warszawie, postanowiło powierzyć miejskim zakładom zaopatrywania zakup zboża na rachunek rządu, a następnie sprzedaż wyprodukowanej mąki piekarniom, w celu ustabilizowania cen chleba. W związku z tem miasto otrzymuje w dzierżawę elewatory zbożowe na Woli, gdzie zapasy zboża będą magazynowane. Na podjęcie tej imprezy rząd przeznacza fundusz do dyspozycji miejskich zakładów zaopatrywania, które dokonywać będą zakupów zboża pod kontrolą delegatów rządowych. Proponowaną umowę z rządem magistrat zatwierdził.

Ewentualne straty, jakie wynikają ze sprzedaży mąki po określonych przed rząd cenach lub jakie mogą wyniknąć wskutek decyzji rządu — ponosi wyłącznie rząd, a nie kasa miejska. Zdaniem fachowców, tylko drogą większego zamagazynowania zapasów zboża i masowej produkcji mąki w młynach miejskich da się powstrzymać zakusy spekulacyjne na rynku zbożowym i mącznym, oraz ustabilizować ceny chleba w Warszawie. Omawiana akcja rządowa, przy udziale miejskich zakładów zaopatrywania jest już w toku.

Komisja, wysłana przez min. spraw wewnętrznych i kom. rządu do Gdańska, ustaliła wraz z delegacją magistratu m. stoł. Warszawy sposób szybkiego odbioru i transportu całego ładunku okrętowego żyta, jaki nadszedł dla Warszawy w ilości 700 wagonów. Żyto jest już przeładowane z okrętu na berlinki i do pociągów, kierowanych do specjalnie przeznaczonych na ten cel magazynów w Warszawie.

ELEWATORY ZBOŻOWE.

Na posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów zadecydowana będzie sprawa dostosowania istniejących elewatorów zbożowych i mniejszych śpichlerzy do potrzeb technicznych, wymaganych przy tworzeniu rezerw zbożowych. Większych elewatorów jest około 500. Wszystkie nadające się do użytku elewatory zmieścić mogą 100 tysięcy ton zboża. Doprowadzenie ich do stanu używalności wymagać będzie niespełna miljona złotych. Największa ilość elewatorów należy do wojska, które przekaże je władzom cywilnym.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO.

Ostatnie deszcze znowu spowodowały nieznaczną zwyżkę cen żyta i pszenicy, gdyż bardzo słaba jest podaż. Również za granicą niesprzyjająca pogoda wpływa na wahania cen w kierunku zwyżkowym. Dn. 14 b. m. sprzedawano żyto po 54 zł., pszenicę 62 zł., jęczmień od 49 do 50 zł. i owies od 46 do 47 zł. Dalsze ceny uzależnione są jedynie od pogody. Znaczniejszych wahań, przynajmniej na najbliższy okres, nie przewiduje się.

ZAMKNIĘCIE WYWOZU ZBOŻA W NIEMCZECH.

„Deutsche Marktzeitung" z 20 maja, 1927 r. donosi, że na posiedzeniu z dn. 14 maja b. r. parlament Rzeszy przyjął wniosek o zawieszenie wydawania zaświadczeń przywozowych t. zn. Einfuhrscheine wzamian za wywożone zboże. Oznacza to zahamowanie wywozu zbóż do końca bieżącego roku gospodarczego t. j. do 31 lipca, nie dotyczy to jednak wywozu mąki, na którą zaświadczenia przywozowe nadal udzielane będą. Podstawą tego zarządzenia jest spowodowany zeszłorocznym nieurodzajem silny wzrost cen zboża, szczególnie pszenicy.

W samych Niemczech niema wprawdzie obawy co do komplikacji o zaopatrzenie w zboże, chodzi jednak o zapobieżenie ogołacaniu Niemiec ze zboża przez kraje ościenne, a w szczególności przez Polskę.

„ROLNIK EKONOMISTA".

Wyszedł z druku Nr. 11 „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych pod kierownictwem posła J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści artykuły: p. J. Gościckiego p. t. „Zaopatrzenie rolnictwa w sól dla inwentarza domowego", d-ra W. Ponikowskiego — „Projekt zamknięcia rachunkowości pojedyńczej w gospodarstwach włościańskich" i W. Krzywickiego p. t. „Cło wywozowe".

HANDEL Z DALEKIM WSCHODEM.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego komunikuje nam na zasadzie otrzymanych wiadomości z Dalekiego Wschodu, że alarmujące wiadomości prasy polskiej, zamieszczane stale od połowy kwietnia o groźnej sytuacji politycznej Chin i Mandżurji z podobnie absurdalnemi wieściami, jak wkroczenie wojsk sowieckich do Mandżurji, ogłoszenie w niej stanu oblężenia, zamknięcie sklepów, panika w Charbinie oraz zamarcie życia handlowego w tymże, zgoła nie odpowiadały rzeczywistości. Wieści **te jawnie tendencyjne,** czerpane przeważnie z podobnych źródeł, jak **Ajencja Reutera**, bardzo zaszkodziły sprawie polskiej ekspansji w Chinach, gdyż odstraszyły nasze firmy od pracy z Mandżurją i należącym do tejże Charbinem wtedy, gdy tej ostatniej faktycznie nigdy nic nie zagrażało i nie zagraża. Nad spokojem w niej bacznie śledzi Japonja, mająca tu swe osobiste, nader żywotne, bo finansowe interesy, polegające na unieruchomionych w tej części Chin, olbrzymich kapitałach w różnej własności oraz przedsiębiorstwach przemysłowych, która to Japonja zupełnie niedwuznacznie dała sowietom poznać, że w razie czego, nie zawaha się przed zbrojną interwencją. W sprawie tej piszemy do Polski odnośne wiadomości, starając się o sprostowanie podobnych bezpodstawnych informacji.

Panowie Młynarze popierajcie Waszą Organizację Fachową

Dział Prawno-Informacyjny

KALENDARZYK PODATKOWY NA MIESIĄC LIPIEC ROKU BIEŻ.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu czerwcu, dla przedsiębiorstw, obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny jest w terminie ulgowym do 29 lipca.

Termin płatności zaliczki na podatek przemysłowy za I kwartał 1927 r. w wysokości jednej piątej podatku, wymienionego za 1926 rok dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, **przesunięty został do dnia 15 lipca** (dotychczas 15 maja).

Termin płatności zaliczki za II kw. 1927 roku przesunięty został do dnia 15 sierpnia r. b.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto są płatne zaległości oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu lipcu, tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

ZMIANY W TARYFIE TOWAROWEJ.

Z dniem 15 b. m. wchodzi w życie kolejne uzupełnienie do taryfy towarowej polskich kolei normalnotorowych. Z ważniejszych inowacji wymienić należy wprowadzenie przepisów o przewozie w wagonach-lodowniach towarów, łatwo ulegających zepsuciu. Ten dział uzupełnienia taryfowego wprowadzono od d. 1 b. m.

Zniżkę taryf obowiązujących udzielono dla przewozów: zboża i ziemniaków dla aprowizacji niektórych powiatów województwa krakowskiego i lwowskiego, nawiedzonych przez nieurodzaj.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ W CZYNNOŚCIACH BANKOWYCH.

W „Dzienniku Ustaw" Nr. 53 ogłoszono rozporządzenie Ministerjum Skarbu i Sprawiedliwości, na mocy którego korzyści majątkowe osiągane przy czynnościach kredytowych **nie mogą przekraczać 12% w stosunku rocznym.** Przepis powyższy nie obejmuje zwrotu kosztów, porta, damna i opłat stemplowych oraz prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać jednej czwartej % kwartalnie od większej strony obrotu po potrąceniu salda i pozycyj frankowanych. Nowe rozporządzenie o lichwie oraz majowa zniżka stopy dyskontowej Banku Polskiego nie wpłynęły zbytnio na kształtowanie się stopy procentowej na prywatnym rynku pieniężnym. Pierwszorzędny bowiem materjał wekslowy (złotowy i dolarowy) dyskontowano nadal na 12 do 15, drugorzędny na 18 do 24% w stosunku rocznym. Zaznaczyć jednak należy, że wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe korzystają w wielu wypadkach z kredytów zagranicznych, które są znacznie tańsze od kredytów banków i kapitalistów prywatnych a nawet po części i instytucji emisyjnej. Jedna np. z łódzkich przędzalni otrzymuje gotówkę angielską na 4% rocznie. Zwiększenie się płynności kapitałów oraz dalszy spadek % przewiduje się po otrzymaniu pożyczki amerykańskiej, która pociągnie za sobą przypuszczalnie znaczniejszy dopływ kredytów zagranicznych na cele inwestycyjne i budowlane.

KREDYTY LOMBARDOWE W POCZTOWEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI.

Kredyty lombardowe są udzielane przez P. K. O. pod zastaw: papierów państwowych i akcyj Banku Polskiego, papierów komunalnych i hipotecznych i wreszcie niektórych papierów dywidendowych. W ciągu pierwszego kwartału roku bieżącego kwota tych pożyczek wzrosła w porównaniu ze stanem na dzień 1 stycznia r. b. o niespełna pół miljona złotych i wynosiła 1 kwietnia r. b. 3,266,000 złotych. Na pożyczki lombardowe przeznaczyła P. K. O. 10 miljonów złotych, jak więc z poprzednich cyfr wynika, tylko niespełna jedna trzecia część kontyngentu ich została przez rynek kredytowy wyzyskana. Przy kredytach tych pobierała P. K. O. do dnia 10 marca r. b. 14% w stosunku rocznym, od tego zaś terminu zmniejszono ich oprocentowanie, a mianowicie: pod zastaw papierów państwowych i akcyj Banku Polskiego na 12%, papierów zaś komunalnych i hipotecznych, tudzież dywidendowych na 13% w stosunku rocznym.

W dniu 14 kwietnia r. b. przeprowadzono dalszą zniżkę stopy procentowej, a mianowicie pod zastaw papierów państwowych, akcyj Banku Polskiego na 10½%, papierów komunalnych i hipotecznych na 11½% i papierów dywidendowych na 11½%.

POBIERANIE 15% OD STA W STOSUNKU ROCZNYM W GOTÓWCE LUB WARTOŚCIACH NIE JEST LICHWĄ.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 54, poz. 474) ustalono, że w pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać korzyści majątkowych w formie procentu lub jakiejkolwiek innej formie **przewyższających 15% od sta rocznie w gotówce lub w innych wartościach.**

O ZNISZCZONE BANKNOTY PIENIĘŻNE BANKU POLSKIEGO.

Warszawska Dyr. Poczt, Telegrafów na żądanie Banku Polskiego wydała zarządzenie urzędom i agencjom pocztowym, aby w wypadkach zauważenia przy wpłatach rozmyślnie zniszczonych biletów Banku Polskiego, — nie przyjmowały ich, lecz kierowały klijentów do Oddziałów Banku Polskiego, który wprawdzie zamienia zniszczone banknoty na nowe, lecz z potrąceniem pewnej kwoty, zależnie od wartości banknotu, tytułem kary za uszkodzenie.

Za znamiona rozmyślnego złośliwego uszkodzenia — Bank Polski uważa banknoty, opatrzone prywatnemi stemplami, podpisami, notatkami i liczbami,

jakoteż pocięcie lub nadpalenie brzegów, nietylko właściwego obrazu biletu, lecz również marginesu ze znakiem wodnym.

NOWE LISTY ZASTAWNE ZIEMSKIE.

Dowiadujemy się, że Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie w najbliższych dniach wypuszcza nową 8% serję listów zastawnych złotowych (w złotych bieżących) z amortyzacją 30-to letnią.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na rynek wewnętrzny nie wypuszczało dotąd nigdy papierów o tak wysokiem oprocentowaniu swych listów. Na rynku wewnętrznym obracano dotąd Listami Ziemskiemi 4½%. Emitowano wprawdzie 8% Listy Dolarowe, ale te przeznaczone były wyłącznie dla rynków zagranicznych.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie przystępując do nowej emisji Listów 8% złotowych, jednocześnie wznawia swoją poważną i tak dla kraju zasłużoną działalność, odbudowując kredyt długoterminowy, niemal całkowicie zamarły od czasów wojny.

Wobec wzrastającego pędu w społeczeństwie do szukania źródeł lokat dla czynionych oszczędności, nowe listy T. K. Z. niewątpliwie spotkają się z odpowiednim zainteresowaniem naszego ogółu.

Zgodnie ze statutem T. K. Z. listy te co pół roku podlegać będą wylosowaniu i będą wykupywane przez Towarzystwo po cenie nominalnej, co stanowi duży plus dla tych, którzy nabywać będą te listy po cenie kursu niżej nominalnego.

Z Życia Związkowego

SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZEBRANIA DELEGATÓW ODDZIAŁÓW I CZŁONKÓW ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

odbytego dnia 26 maja 1927 roku.

Zagaił obrady p. Prezes Pytlewski, witając przybyłych na Zebranie upełnomocnionych Delegatów, Członków Związku i przedstawiając ogólnikową charakteryzację działalności Związku za rok ubiegły. Przechodząc poszczególne fazy rozwoju Związku, szczegółowo uwydatnione w następnym sprawozdaniu p. Dyr. Rutkowskiego, p. Pytlewski w konkluzji wzywa zebranych do spokojnego i trzeźwego rozważania spraw poddanych krytyce zebrania. Następnie zaproponował wybór przewodniczącego.

Na przewodniczącego obrano przez aklamację p. Prezesa Pytlewskiego, który ze swej strony zaprosił na asescrów pp. Waśkowskiego Bolesława z Rawy Mazowieckiej i Fürstenwalda Edmunda z Murowańca.

Plan obrad Walnego Zebrania został przyjęty jak następuje:

1) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania;
2) Sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ubiegły;
3) Zatwierdzenie bilansu za rok 1926 i udzielenie absolutorjum Zarządowi;
4) Organizacja Oddziałów;
5) Wybór 4 członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Rozjemczego;
6) Wolne wnioski;

Po wyborze prezydjum Zebrania i przyjęcia planu obrad p. Lewandowski F., redaktor „Młynarza Polskiego" odczytał protokół z Walnego Zebrania Delegatów, odbytego w dniu 30 maja 1926 roku. — Treść protokułu została przyjęta w całości bez żadnych duskusji i poprawek.

Następnie przewodniczący udzielił głosu dyr. M. Rutkowskiemu dla złożenia obecnym sprawozdania z działalności Zarządu za rok ubiegły.

W przemówieniu swem p. Rutkowski zaznaczył, że okres sprawozdawczy śmiało określić można jako pracę nad ochroną wytwórczości młynarskiej przed zbędnym importem i nad rozwojem eksportu. Każde zagadnienie z zakresu czy to polityki celnej, czy podatkowej, czy kredytowej, czy taryfowej czy socjalnej, czy też jego poszczególnych dziedzin, rozważane było przez Zarząd zawsze z punktu widzenia jego wpływu na rozwój młynarstwa.

Działalność Zarządu Głównego w okresie sprawozdawczym w dziedzinie obrony przemysłu młynarskiego, stanowiła przykład celowej akcji społeczno-zawodowej, ugruntowanej niezłomnie na jasnym i sprecyzowanym programie — jakkolwiek bardzo poważne były trudności, ze względu na stanowisko Rządu bezwzględnie popierającego rolnictwo z uszczerbkiem a nawet kosztem w pewnych wypadkach przemysłu młynarskiego.

Nasze lojalne stanowisko w stosunku do rolnictwa odnośnie wolnego wywozu zboża i słusznych cen było źle rozumiane i stale godzono w interes młynarzy. Żądano zrównania taryfy kolejowej na mąkę i zboże i projekt ten został na Radzie Taryfowej przyjęty w m-cu marcu. Interwencja Związku wyjaśniła, że zarządzenie takie powstrzyma zupełnie rozwój młynarstwa w miejscach konsumpcji i spowoduje upadek młynów w miejscowościach Kongresówki, Galicji i Śląska, wytwarzając sztuczne uprzywilejowanie kilkunastu młynów w Kaliskiem. Przewidywania jakoby zniżka ceny mąki z tej racji mogła powstać jest złudną i problematyczną, gdyż pozorna różnica pozostaje w kieszeni agentów i handlarzy, a zbytnia dbałość o dobro konsumenta może również okazać się w skutkach zgubną, jak zniesienie w swoim czasie cła na mąkę importowaną, za którą zapłacił kraj miljonami strat. Na skutek starań wniosek został odrzucony w kwietniu na Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Niemniejszej wagi był zatarg o wprowadzenie opłat wywozowych w wysokości 15 zł. od kwintala pszenicy, obowiązujące z dnia 20.I.27 r. Sfery rolnicze uważając młynarstwo za głównego inicjatora hamującego wolny wywóz pszenicy, pragnęło przeforsować swój wniosek wstrzymania wywozu otrąb. Na stanowczy sprzeciw ze strony Związku projekt został w zarodku unicestwiony i jakkolwiek rolnictwo nieraz do niego powracało, ostrze skierowane przeciwko wywozowi otrąb znakomicie zostało przytępione.

Wszystkim młynarzom winna być znana Ustawa z dnia 29.XII.1925 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku przypuszczamy jednak; że nie wszyscy dostatecznie orjentują się ile pracy, zabiegów Związek poczynił dla ustalenia tekstu w myśl interesów ogółu młynarskiego. Najważniejszą

zdobyczą było to, że Ustawa ta mogłaby być a nie musiała być wprowadzona w życie, a następnie decydowanie o lichwie pozostawiono nie władzom administracyjnym, a komisjom obywatelskim, w skład których z urzędu muszą wejść przedstawiciele takiego przemysłu, o którym jest rozprawa na posiedzeniu.

W związku z tą ustawą z dnia 29.XII.1925 r. i możliwością powoływania Komisji fachowych obywatelskich, w skład których winny wejść jednostki reprezentujące młynarstwo, zachodziła poważna obawa, że wobec nie przejawiania żadnej żywotności ze strony całego szeregu Oddziałów Związku Młyn. Polskich prowincjonalnych władze gminne pominą młynarzy przy tworzeniu komisji, uważając je za jednostki niezorganizowane, a następnie słabo orjentujące się w zagadnieniach, wymagających znacznego zrozumienia, skupienia umysłu i okazania solidarności fachowej.

Chcąc więc pobudzić ospałych do pracy, Związek wydał w lutym roku zeszłego okólnik do kilkunastu Oddziałów, nawołujący do skupienia się i do skoordynowania wysiłków wszystkich młynarzy ku skutecznej obronie interesów młynarstwa.

W kwietniu odbyto cały szereg konferencji nad projektami sanacyjnemi Skarbu. Ustalono między innemi podatek od mąki pszennej, zbytkownego przemiału, jako luksusowego. Podatek wynosić miał od 100 kg. od 50%-owej do 60%-owej 10 złotych, od mąki 50%-owej i niżej — 15 złotych. Projekt ten, dzięki częściowym staraniom Związku, nie został rozpatrywany przez ciała ustawodawcze i został wycofany.

W związku z pertraktacjami handlowemi z Niemcami i trudnościami wynikającemi z nomenklatury produktów młynarskich a w szczególności otrąb, odbyto cały szereg konferencji w tych sprawach.

Również w tym czasie wydano opinję co do ustawy przemysłowej dla całego państwa. Omawiane prawo przemysłowe nie przeprowadza ścisłej zasady liberalnej w kształtowaniu się stosunków gospodarczych, jak tego pragnęliby jedni, ani nie jest oparte na prohibicji gospodarczej, jak skłonni są upatrywać inni. Jest ono natomiast koniecznym w naszych warunkach kompromisem obydwóch zasad, ze stanowczą przewagą wolności przemysłowej. Nowa ustawa przemysłowa zunifikuje gospodarcze rozbieżności dzielnic, przez co stanie się jednym z kamieni węgielnych rozwoju i tężyzny gospodarczej państwa.

Rok sprawozdawczy był okresem pomyślnej konjunktury wywozowej otrąb. Rozwój naszego eksportu otrąb spowodowany był załamaniem się złotego. Eksport otrąb w stosunku do roku 1925 powiększył się prawie czterokrotnie i wyniósł 1,776,900 kwintali i mógłby być z czasem większym, gdyby nie stanął na przeszkodzie strejk węglowy angielski z racji braku wagonów, gdyż i przelotność linji kolejowych nie były przygotowane do tak nagłego i dużego zwiększenia przewozu węgla. Dzięki masowemu eksportowi węgla, szereg przemysłów musiało ograniczyć pracę z braku paliwa, młyny jednak były dostatecznie zaopatrzone w węgiel, dzięki zabiegom i staraniom Związku.

Działalność Związku w dziedzinie polityki kredytowej wynikała z przeświadczenia, że jedną z kardynalnych warunków rozwoju przemysłu jest tani i dogodny kredyt. Idąc po tej linji udało się uzyskać w Banku Polskim tani kredyt w wysokości 1.200.000 złotych. Niestety skutkiem zbyt daleko idących żądań gwarancyjnych ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego od właścicieli młynów, wiele młynów zrezygnowało z korzystania tego kredytu. Wykorzystano zaledwie 555.000 złotych. Dzięki staraniom Zarządu kredyt ten spłacany jest w 10%-owych ratach kwartalnych.

W związku z kredytami p. Rutkowski przypomniał o istnieniu przy Związku Spółdzielni Kredytowej, działalność której dzięki małemu zainteresowaniu młynarzy redukuje się do zera. Najprostsza wszak droga do ułatwienia sobie w przyszłości otrzymania pożyczek, bez skomplikowanych manipulacji, jest podtrzymanie i ożywienie istniejącej Spółdzielni. Instytucja ta, mając sobie oddane część hipoteki zrzeszonych młynów, mogłaby stale posiadać w Bankach poważny kredyt, któryby następnie był udzielany ubiegającym się o pożyczkę. Z tej racji wezwał obecnych do zastanowienia się i uświadomienia sobie potrzebę egzystencji Spółdzielni i gremjalnego zapisywania się na członków.

W dziedzinie podatkowej zasługują na specjalne podkreślenia następujące sprawy:

a) zwolnienie od podatku przemysłowego wywozu do Gdańska;

b) starania o zaliczenie młynów handlowych do kategorji samoistnych przedsiębiorstw handlowych opłacających podatek w wysokości 1%. Obniżony w ten sposób podatek wpłynąłby na zniżkę ceny mąki, a więc i chleba i na utrzymanie egzystencji solidnych podatkowo młynów.

c) obrona przed okólnikiem Ministerstwa Skarbu Nr. 190 z dn. 29.III.27 r., który interpretując: 1) art. 7 lit. b. i e. silnie godzi pośrednio w młyny większe, przemielające cudze zboże,, a bezpośrednio dotyczy mączarzy.

2) art. 5 punkt 7 i 8 uniemożliwiający racjonalną pracę na młynach, przemielających zboże gospodarskie, gdy młyny takie, które wzamian za oddane mu do przemiału zboże, wydają z posiadanych zapasów równowartość gotowej mąki, opłacają w myśl tego nowego rozporządzenia podatek od obrotu od wartości wymiennego towaru, gdy dotychczas podatek ten obowiązywał od miarki otrzymanej,

W sprawach tych zostały skierowane odpowiednie memorjały do władz.

Mając na uwadze konieczność prowadzenia w młynach rocjonalnej rachunkowości ze względu na dobro osobiste właścicieli przedsiębiorstw, jak i ze względu na wymagania Skarbowe, zarząd zaproponował założenie przy Związku biura buchalteryjnego dla młynarzy, chcących mieć prowadzone księgi handlowe za pomocą nadsyłanych raportów. Biuro takie miało na celu sporządzanie bilansów, zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadzania stałej lub częściowej kontroli księgowości. Odpowiednio zredagowane odezwy rozesłano większym młynom w ilości 5.000 egzemplarzy.

Niestety, na apel Zarządu zgłosiło zaledwie 8 młynów chęć posiadania buchalterji w/g wymogów Urzędu Skarbowego i własnego dobra. Wobec takiej sytuacji projekt upadł, gdyż koszt zaprowadzenia biura dla tak małej garstki osób wypadłby zbyt wysoki. Młynarze nie zrozumieli własnego interesu, albo też uważają że nieprowadzenie ksiąg jest dla nich dogodniejsze w stosunku do Urzędów Skarbowych.

Z kolei sprawozdawca przeszedł do omówienia Ustawy Wodnej z dnia 19.IX.1922 r. — zaznaczając, że wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia prawa użytkowania wód płynących cały szereg młynów ma-

łych nie będzie mógł złożyć w terminie wskazanym podań o wpisanie ich do księgi wodnej, gdyż koszt wykonania planów wodnych przekracza nieraz dwa a nieraz trzyletni dochód z takiego młyna. W tej sprawie Zarząd zwrócił się do Min. Robót Publicznych z odpowiedniem wyjaśnieniem i prośbą, aby młyny małe nie prowadzące żadnych zatargów z sąsiadami mogły być wciągane do ksiąg wodnych na zasadzie sporządzonych prowizorycznych planów, względnie na zasadzie protokółów co do wysokości spiętrzenia wód sporządzonych przez Komisje powołane przez władze administracyjne pierwszej instancji. Dotychczas odpowiedzi nie otrzymano.

(Dok. nast.).

OSOBISTE.

Uprzejmie zawiadamiamy niniejszem naszych Szanownych Członków Związku Młynarzy Polskich, Abonentów i Czytelników, że z dniem 1 lipca redaktor naszego czasopisma p. F. Lewandowski, korzysta z miesięcznego urlopu wypoczynkowego.

Z racji tej numer następny „Młynarza Polskiego" wyjdzie dnia 31 lipca roku bieżącego jako Nr. 13—14, prosimy przeto o niereklamowanie z tego powodu.

Zarząd Główny
Związku Młynarzy Polskich.

Pytania i Odpowiedzi

Pytanie Nr. 154.

Na 1 złożeniu kamieni 1100 m/m. jest do mielenia żyto i pszenica bez walców. Jakie kamienie są najodpowiedniejsze, liczba obrotów, sprawność, siła, wyciąg i siła? **W. P. z pow. Wąsrowskiego.**

Odpowiedź.

Mogą być stosowane francuskie, albo sztuczne z grubszych ziarn francuskiego krzemienia, 150 — 160 obrotów na minutę, sprawność około 10 do 18 quintali na dobę, siła najmniej 6 km, lepiej 10—12 km. Mączna gaza 9 — 11 zależnie od konstrukcji i wielkości odsiewacza. — Przy pszenicy każdy międzyprodukt wymielać oddzielnie; przy życie, raz lekko, następnie nizko śrutować, odciągnąć kaszki i przemleć je same na pierwszą mąkę, resztę mleć razem bez odciągania kaszek. Bez dobrego oczyszczenia, względnie walców, trudno wykonać zadowalniającą odbiorców mąkę. Śrutować 4 razy, wymielać pszenicę 3 razy. — Nadawać sporo. Można osiągnąć 70% mąki. Bardzo pomoże dobre zgniatanie i odsiewanie brudnej mąki. **Inż. W. K.**

Pytanie Nr. 155.

Do przemiału żyta posiadam kurzowy cylinder, magnes, tryjer i szmerglówkę, parę walców 500 × 300 z 7½ ryflami i odśrodkowym odsiewaczem z gazą Nr. 9, 1 złożenie „Krawinkler" 950 m/m. z cylindrem i gazą Nr. 8. — Na walcach śrutuję 4 razy i wyciągam 55% mąki, na kamieniach wykończam. Mąka 65%-wa jest brudno-szara (ciemna). Gdzie leży błąd? **Czytelnik z Opola lubelskiego.**

Odpowiedź.

Ciemna barwa mąki pochodzi zawsze ze złego oczyszczenia ziarna. Sprawdzić działanie (tryjera, gniotownika i odsiewacza, dodać szmerglówke — 5—6 razy śrutować i odsiewać przez 0.1 Nr. gęstsze gazy. Żądła walców i kucie kamieni powinny być ostre.

Krawinkler jest nieodpowiedni, zastąpić go francuzem. — Suche ziarno zawilżać pulverizatorem. Obficie zasypywać i z pierwszych b. nizkiego śrutowania wyciągnąć mąkę i kaszki — do wymiału na kamieniu. **IWK.**

Pytanie Nr. 156.

Jak można najkorzystniej wytwarzać 65% żytnią mąkę na 2 parach walców 400 × 300 z dwudziałowym przetakiem? Użądlenia i sprawność? Na złożenie kamieni miejsca brak.

Odpowiedź.

I walce 7 żądeł, II — 8½ żądeł — 15% skos. Żądła: ostrze 30°, plecy 75° dla I oraz 35° + 70° dla II. Przyśpieszenie 1 : 3.

Pytanie Nr. 157.

Chciałbym przebudować nowocześnie swój wodny młynek o sile 6 — 8 koni. Posiadam walce pojedyńcze 600 × 300 i 500 × 300 i przetak dwudziałowy. Dotąd przemielam żyto i pszenicę. Wolałbym obejść się bez kamieni. Jak należy prowadzić robotę, jak kierować kaszkami? Żądlenie, Skos, Sita? Ile mogę przemielać na dobę?

Odpowiedź.

Bez złożenia kamieni wymiałowych, w tak małym młynie nie może się obejść; para 1000 średn. francuzów jest sprawniejszą od pary 600 — 300 walców, a nie zużyje tak wiele siły. Przedewszystkiem jest konieczna dobra oczyszczalnia, choćby wypadło ją prowadzić niezależnie od przemiału: tarar z sitem, magnesem i tryjerem, automatyczny perlak-obłuskiwacz, zawilżacz rozpylający, gniotownik z odsiewaczem, no i w młynie ta para niechętnie widzianych francuzów z odsiewaczem własnym albo z ogólnym 3 działowym przetakiem mechanicznym i koniecznie z przekładanemi klapami, oraz z skrzynkami aspiracyjnemi pod nim do czyszczenia kaszek zwłaszcza, że będzie prowadzony przemiał pszenicy. Bardzoby zdała się ogólna aspiracja.

Walce naryflować pierwsze 600 × 300 rozwartemi 7½ żądłami, 10% skosu, 1 : 3 przyspieszeniu; 500 × 300 rozwartemi 9 — 10 żądłami, 12% skosu, 1 : 2½ przyspieszenia. Żyto śrutować 3-krotnie nisko, kaszki odbierać i pod ten czas wymielać na drugiej parze walców, niedomiały zwrócić do trzeciego śrutowania, następnie wszystko razem dwukrotnie na drobno żądlonych mniejszych walcach, z których otrzyma się czyste otręby.

Pszenicę dwukrotnie wysoko i dwukrotnie nisko śrutować na większych walcach, kaszki od pierwszych dwóch śrutować oddzielnie 2 — 3-krotnie przepuścić nizko przez mniejsze walce, reszta jak przy życie. Na obu walcach urządzić podwójne kosze zasypowe z przekładanemi klapami.

Sita odsiewacza są zależne od liczby ram tegoż; gęstość sit zależna od liczby żądlenia, oraz kolejny układ sit były szczegółowo omawiane w Nr. Nr. „Młynarza Polskiego" z 1926 roku, co należy przejrzeć uważnie.

Wobec niemożności prowadzenia równocześnie całego młyna przy tak małej sile, szacuję sprawność tegoż na 1300 do 1800 kg. na dobę, z wszelkiemi zastrzeżeniami.

IWK.

Rynek zbożowy.

	16/VI	25/VI	30/VI	UWAGI
Warszawa				
pszenica	60.50—61.00	58.00—59.50	58.00—59.50	Cena franco stacja załadowania
żyto	50.00—52.50	52.50	52.00—53.30	„ „ „ „
mąka żytnia „0000“ 60%—65% .	70.00	70.00	70.00	„ „ „ Warszawa
mąka sitkowa i razowa . . .	58.00	58.00	58.00	„ „ „ „
otręby żytnie detal	34.50—36.00	36.00—36.80	37.50	„ „ „ „
jęczmień (browarny)	46.00—47.75	48.00	47.00—47.50	„ „ „ załadowania
owies	42.00—44.50	43.00—44.00	44.00—45.00	„ „ „ „
Poznań				
pszenica	57.50—59.50	56.00—57.50	57.00—58.50	Cena franco stacja załadowania
żyto	50.70—51.50	50.70—52.50	50.50—51.80	„ „ „ „
jęczmień (browarny)	42.50—44.00	42.00—44.00	43.00—44.50	„ „ „ „
owies	43.00—44.50	43.00—44.50	43.00—45.00	„ „ „ „
mąka żytnia 70%	72.20—73.00	72.50—73.00	73.00	„ „ „ „
otręby żytnie	36.00—37.50	35.50—37.50	37.00	„ „ „ „
Kraków				
pszenica	61.50—62.60	60.00—60.50	60.50—61.50	Cena franko Kraków
żyto	51.75—53.50	50.00—51.50	51.50—52.50	„ „ „
owies	43.50—45.50	43.00—44.00	43.50—45.00	„ „ „
jęczmień	43.50—44.75	44.00—44.80	44.00—44.50	„ „ „
mąka pszenna 45%	97.00	96.00—96.50	97.00	„ „ „
mąka żytnia 60%	86.00	85.00—85.50	85.50	„ „ „
otręby żytnie	36.50—38.00	37.00—38.00	36.00—38.00	„ „ „

Ceny podane za 100 klg.

Zestawienie używanych spe

Sprawa spożywania chleba z określeniem najkorzystniejszego stosowania rodzaju ziarna, tegoż składników i własności, postaci i t. d. jest prawie odwiecznym przedmiotem sporów i rozmaitych pomysłów. Żaden z proponowanych pomysłów dotąd nie znalazł ogólnego uznania i zastosowania. Ostatnio wystąpił p. Prof. Inż. Stan. Małyszczycki ze swemi propozycjami nowego rodzaju chleba.

Aby wywołać wymianę zapatrywań i zdań osób specjalnie fachowych w odnośnej sprawie, oraz dać możność porównywania już znanych systemów i rodzajów chleba, p zytaczam najważniejsze charakterystyczne cechy znanych odmian chleba w niżej zebranej tabeli pg. różnorodnych źródeł.

Poszczególne rodzaje **„pełnowartościowego"** chleba są na ogół szerszemu ogółowi spożywców

NAZWA CHLEBA z jakiego ziarna	Razowiec wojskowy; żyto	Razowiec śrutowy żyto lub pszenica	Chleb Graham'a pszenica	Chleb Finklera żyto	Chleb Schlüttera żyto	Chleb Klopfera żyto
Rodzaj oczyszczenia ziarna	normalne, jak zwykle	z w y k ł e				
Rodzaj pszemiału	przemiał na walcach albo na kamieniach			przemiał na 75% sposobem zwykłym		na specjalnych sztyftowych Desintergratorach
Zawartość mąki	82%, czyli cała ilość mąki z ziarna	cała zawartość ziarna		75% jaśniejszej mąki		cała zawartość ziarna
Zawartość otrąb	cała zawartość ziarna	cała ilość naskórków ziarna		25% otrąb ziarna	25% naskórków ziarna	cała ilość naskórków ziarna
Sposób obróbki otrąb	b e z o d d z i e l a n i a			otręby są zakrapiane soloną wodą i rozcierane na maść na walcach, suszone i drobno rozmielone	otręby są mąkro zagniatane na masę, powolnie suszone w piecu i rozmielane	otręby są mechanicznie rozbijane i proszkowane
Środki rozczynowe	dawniej bez dodatków, obecnie na drożdżach	zakwas	zakwas lub drożdże	z a k w a s		
Rodzaj pieczenia	z w y k ł y		zwykły lub w skrzynkach	zwykły, najczęściej w skrzynkach (formach)		
Okres pieczenia	$1\frac{1}{2}$ g o d z i n y			$1\frac{1}{4}$ g o d z i n y		3 godziny
Barwa ośrodka	brunatna	brunatno-szara	różowo-szara	ciemno-brunatna		ciemna
Jakość chleba	średnio-miałki	grubo-ziarnisty		drobno-ziarnisty		średnio-ziarnisty
Stopień pulchności chleba	dostateczny	mało pulchny		dobrze pulchny		dostatecznie pulchny
Zamierzane fizjologiczne działanie	część otrąb pod postacią grubego chleba ma być spożywaną	ma być spożywaną cała zawartość ziarna	ma być spożywaną cała zawartość ziarna w możliwie pierwotnej formie	ma być spożywana cała zawartość ziarna z mechanicznie rozproszkowanemi otrębami	otręby ziarnowe mają być spożywane w stanie częściowego chemicznego rozkładu, mechanicznie rozproszkowane	otręby ziarnowe mają być spożywane w stanie najdrobniejszego rozproszkowania

cjalnych gatunków chleba

mało znane, którzy kupują chleb zwykle pg. upodobania i chęci, lub stopnia potrzeby zaspokojenia łaknienia względnie głodu. W zawodowem piśmiennictwie nie znajdują wyczerpujących wiadomości i zestawień odnośnie poszczególnych rodzajów i odmian chleba, zwłaszcza wykazów zestawień takiego pieczywa. Przypuszczalnie poniższe tabelaryczne zestawienia przydadzą się do rzeczowego rozważania sprawy ustalenia „**pełnowartościowego**“ **najpożywniejszego chleba**, co zasadniczo jest rzeczą nadzwyczajnie poważną. Mimo to, jestem przeświadczony, że zawsze i wszędzie będzie wywierał decydujący wpływ i stopień zamożności, upodobanie i chęć spożywcy kupna niekoniecznie najpożywniejszego chleba, który dogadza jego chwilowej zachciance.

Chleb Steinmetza żyto	Chleb Simonsa żyto	Chleb Growitta żyto	Pumpernickel żyto	Chleb Bresin'a Witaminowy żyto lub owies	Chleb Knäckego żyto
zawilżone zimną wodą naskórki są odłuskane	zwyłe, jednak przy zamoczeniu woda zabiera brudy	ziarno jest w ciepłej (60°C) mechanicznie biczowane i czyszczone	z w y k ł y		
sposobem uproszczonym na pionowych złożeniach kamieni	nie przemielane ale na noc zamoczone w 40° C wodzie i rozgniatane	nie przemielane, lecz rozmoczone i rozcierane na 7 ciężkich walcach granitowych	przemiał na walcach albo na kamieniach	z w y k ł y	
c a ł a z a w a r t o ś ć z i a r n a				75% jaśniejszej mąki	cała zawartość ziarna
cała ilość otrąb ziarna		wszystkie otręby prócz drzewnika	cała ilość otrąb ziarna	część otrąb i kiełków	cała ilość otrąb ziarna
obtręby są mielone na kamieniach na drobny proszek	otręby na ziarnie są przez zamoczenie i następnie rozbijanie porozrywane	ofręby wraz z jądrem, po zamoczeniu, na kamiennych walcach rozcierane	otręby wraz z jądrem, po zamoczeniu, na kamieniach drobno rozmielane	otręby są rozmielane drobno	otręby są rozmielane wraz z jądrem
zakwas	drożdże	z a k w a s			nieco drożdży
w izolowanych skrzynkach	z w y k ł y		nie przy 250° C ale przy 160°C w nagrzanej parą wodą przestrzeni w formach	zwykły	wyrośnięte ciasto formuje się w cienkie okrągłe lub prostokątne placki
1½ godziny	8 godzin	2 godziny	24 godziny	1½ godziny	10 minut
jasno-brunatna	ciemna	ciemna	prawie czarna	ciemniejsza od zwykłego razowca	czarna
drobno-ziarnisty	bardzo grubo-ziarnisty		drobno-ziarnisty		średnio-ziarnisty
dostatecznie pulchny	m a ł o p u l c h n y		bardzo pulchny	dobrze pulchny	zupełnie pulchny
po oddzieleniu drzewnika mają być otręby ziarnowe spożywane w stanie drobno-rozproszkowanym	ma być spożywaną cała zawartość ziarna w niezmienionym składzie, tylko w grubo rozdrobionym stanie	ma być spożywana cała zawartość ziarna, prócz drzewnika niepożywnego, w grubo zmielonym stanie	cała zawartość otrąb ma być spożywana w rozłożonym, drobno-sproszkowanym, łatwo strawnym stanie	witaminy preparowanego kiełka ziarnowego i białka owsa, obok części otrąb drobnozmielonych mają być szczególnie korzystne	cała zawartość otrąb ziarna w drobnozmielonym stanie ma być najkorzystniejszym pokarmem pod postacią sucharów

RES PARVÆ CONCORDIA CRESCUNT

Ł. i H.

Znak ochronny

Egzystuje od 1900 roku.

Za postępową fabrykację maszyn młyńskich

ZŁOTY MEDAL CZĘSTOCHOWA 1909 r.

Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich

ŁĘGIEWSKI i HARTWIG

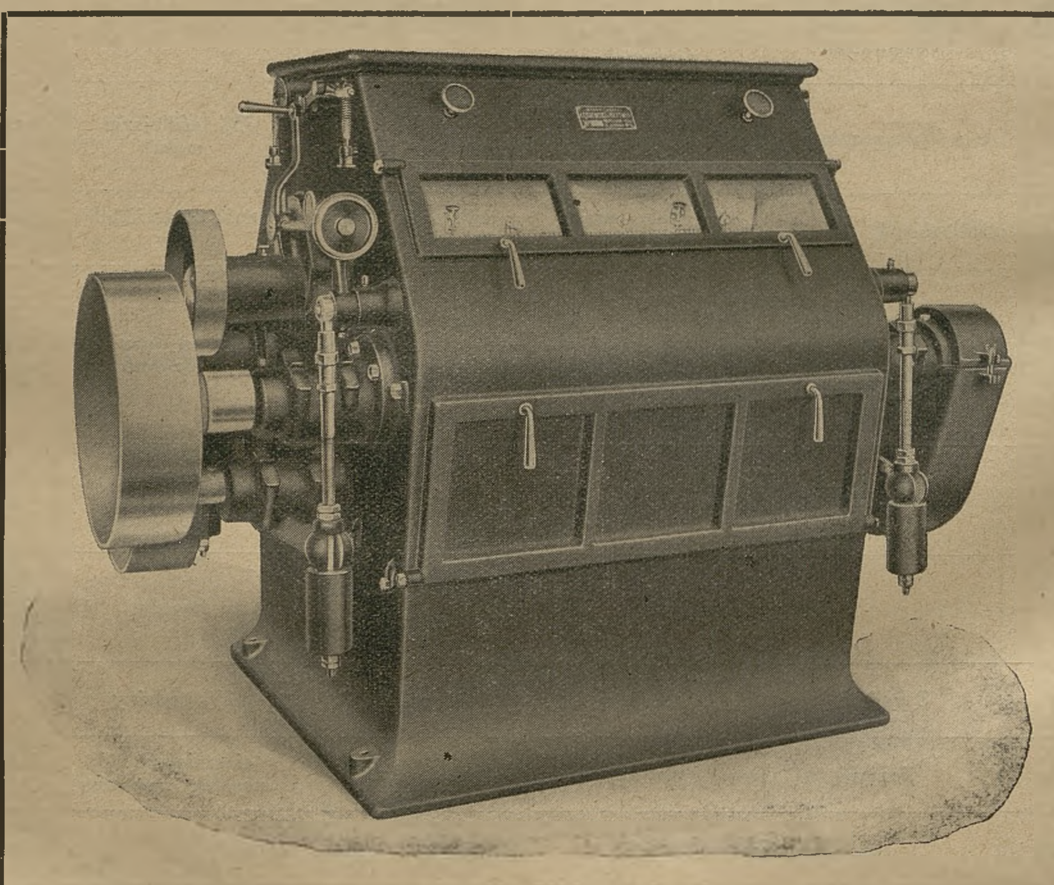
Warszawa-Praga, ul. Szeroka 11 (dom własny)

Telefony: 16-08 i 38-34.

POSTAWY WALCOWE

POJEDYŃCZE I PODWÓJNE
O WAŁKACH SKOŚNIE LEŻĄCYCH
NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI

PYTLE PŁASKIE (Planzychtry) wolnowiszące, samokrężne
Z POPĘDEM GÓRNYM PRZEZ WAŁEK.



WIALNIE do młynów i silosów, Eureki, maszyny szmerglowe i szczotkowe, Perlaki wszelkich systemów.

WSZELKIE MASZYNY WYMAGANE DO MŁYNÓW

KOSZTORYSY I CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

DOGODNE CENY I WARUNKI

LICZNE REFERENCJE ODBIORCÓW.

Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski). **Redaktor:** Feliks Lewandowski.